



MONITOR

Na R. P. 1777.

Nro. XV.

Dnia 19. Lutego.



*Ver tanquam adolescentiam significat,
ostenditque fructus futuros.*

Cic. de Senect.



POrównanie czterech części Roku z
czterema częściami życia ludzkie-
go, dostarcza tak dobrego wyobraże-
nia, iż go nawet użyć możemy w mo-
ralności, y tym takie okazać prawdy,
które z doświadczeniem zgadzają się.
Nic nie masz przeciwnego, naturze po-
rownywać młodość z Wiosną. Młodo-
ści, która już na świat wychodzić po-
czyną,

czyna , okrąg jest czyli czas wymie-
rzony , od czternastego do dwudzie-
stego osmego roku , co w sobie lat
czternaście zawiera. Uymiymy biało-
głom trzy lata mniej, ponieważ te
młodość swą prędzey, bo od ieden-
astu lat poczynają, a kończą na roku
dwudziestym piątym.

Lato życia ludzkiego, drugie czter-
naście lat w sobie zawiera, biorąc po-
czątek od dwudziestego osmego , a
kończąc się na czterdziestym drugim
roku. Białogłowy zaś od dwudzieste-
go piątego do trzydziestego dziewią-
tego lato trwające mają. Jesień od 42.
do 56. u Białychgłom od 39. do 53.
Zima od 56. do 70. u Białychgłom od
53. do 67. Reszta lat, które nad te
człowiek przeżyje , jest tylko Zimy
ustawicznej przeciągnięciem , y ten
skończywszy raz okrąg życia swojego,
drugiego powtornie nie zaczyna , iak
świat, podług praw Stworzyciela nie-
skończenie mądrego, będąc naznaczo-
nym do inższego y daleko lepszego o-
krąże-

krążenia życia swego lecz na inszym
 świecie. Zobaczymy teraz własności
 tak Młodzieży iako y Wiosny.

Na Wiosnę łona ziemi mieszkalney
 otwiera się, wszystko się pokazywać,
 wszystko rosnąć y kwiatować zaczy-
 na, cała ziemia w naszej zonie bydź
 poczyzna okryta zielonością, staie się
 przyjemną, piękną y wesołą, oraz
 wszystkie stworzenia weselą się, cieszą,
 igraią, wyśpiewuią, y podobnych sobie
 szukaia, aby się szczerą złączyć przy-
 iaźnią y podobne sobie plemię roz-
 mnożyć. Jednakowoż, luboli tak pię-
 kną y przyjemną iest Wiosna, natych-
 miaśt nie wydaie owocow, lecz tylko
 napotym obiecule; im zaś więcej ich
 obiecule, tym większey pracy y sta-
 rania przyłożyć potrzeba, aby dostać
 pożądaných owocow, y zebrać w cza-
 sie swoim upragnione y wypracowane
 pożytki. Jest to prawda potwierdzo-
 na doświadczeniem przez tyle wie-
 kow, że ziemia w pomiar pracy y
 starunkow, słodkich owocow z niey
 wyższych kosztować dozwała.

Porównajmy teraz z młodzieżą naturę rzeczy przyrodzonych. Gdy młodzież wychodząc z dzieciństwa, na świat pokazywać się, kształcić y kwitnąć poczyną, trzeba iey zostawić wolność doskonalenia się podług iey własney skłonności. Niech igra, niech wyspiewuie, rozwesela y bawi się ta młodzież, ale trzeba zawsze zważać iey skłonność, oraz to co potym z siebie obiecuie, a to zważywszy, rzadzić trzeba iey czynnościami tak, aby nie tylko zdrowie iey w niczym nadwężone nie zostało, ale też starać się trzeba, aby iey dać iako naylepsze poznanie wszystkich tych rzeczy, które do własnego iey, w którym została, stanu zdadne są, oraz wydoskonalać w umiejętnościach y sztukach, w których wyćwiczona, zdadną będzie przynieść pożądane od niey dla społeczności pożytki, a co jest nayistotniejszyą rzeczą, stosować iey obyczaje y postęпки nayczystsze do tego, aby rozumnymi uczynić ją obywatelami, posłusznymi y

zdadne-



zdatnemi społeczeństwu, iednym słowem: aby iey dostateczne dać wychowanie. Ta edukacya trwać y kończyć się powinna pod czas wiosennego młodzieży czasu, począwszy od czternastego do 28go roku, y luboli pospoliciey zaczynaia w szóstym roku czytać, pisać y początkow rachowania, à po kilku latach y ziemiomiernictwa uczyć się dzieci, wszelako to z zabawką tylko nieiako w umysły ich wpaiane być powinno; żeby zaś dzieci od nauk nie odrażać, karać ich nigdy za nauki y złe w nich postępowanie nie trzeba, à przeciwnie surowość iako naywiększą za występki okazywać, iako to: za nieposłuszeństwo, kłamstwo y krzywdy, ktore drugim wyrządzają, à te występki wykorzenione być powinny pod czas dzieciństwa; bo jeżeli nie-
szczęśliwie w tym czasie wygładzone z ich umysłów nie będą, nie będzie iuż potym czasu w tym ich poprawiać, y będą z nich obywatele małowierni, kłótniami się bawiący, buntownicy y uporczy-

porczywi. Gdy wyidą z dzieciństwa, już są w stanie poznawać pożyteczność umiejętności, y można ich w ten czas zachęcać do nauk, oraz zaprawiać w nich gust, gdy nauczyciele potrafią powiększać codziennie stopniami ich oświecenia, ktorego z nauk nabierają. Gdy Wiosna minie, nie wiem, czyli kto tego dokazał, aby po 28. roku potrafił kto wydoskonalić człowieka; pospoliciey zostaje się w ciemney niewiedomości, nie zdatney dla Państwa. Ztąd pochodzi owe pogardzenie wszystkich nauk, à chwalba przyrodzonego rozumu, nie wiedząc, że prawdziwy rozum przyrodzony jest tylko dyspozycją, aby umiejętnym y mądrym modz zostać, jeżeli się kto ćwiczy w tym wszystkim, co mu do tego potrzeba, ta dyspozycją zaś bardzo mało waży, jeżeli człowiek wydoskonalenia swego zabacza, y ten sam rozum przyrodzony, czyli taż sama dyspozycya po części wykształconą przez częste z ludźmi uczonemi obcowanie zostaje.

Wiosna

Wiosna pokazuje nam także, iż mężczyzny y kobiety w wiosennym ich wieku żenić się powinny, nie na początku zaraz, ale daleko lepiej w środku wieku tego, a to z przyczyn Fizycznych. Kobieta bowiem, która dwudziestu lat dojdzie, dzieci daleko mocniejszy y zdrowsze rodzić będzie, niżeli kobieta w leciech piętnastu, zdrowie nawet same kobiet nadwężone zostaje przez wczesne ich iście za mąż. Widziemy to w samym przyrodzeniu, iż kwiaty, które wśród Wiosny rozwiać się poczynają, dłużej daleko trwają, niż te, które w początkach Wiosny wzrastają. Rodzice dosyć mają czasu, luboli się ku końcowi ich Wiosny biorą do dania edukacyi swym dzieciom, y widzenia owoców, które w życiu ich przynosić będą. Y to służyć może na odparcie przesądu dzisiejszego, który u wszystkich prawie znajduje się, że kobieta mająca lat 24. jest za starą do małżeństwa, po mimo tego, że ona jeszcze w swoim

im

im wiosennym zostaje wieku, jest daleko zdatniejszą do rządzenia dziećmi y służącemi swemi, zdolniejszą do utrzymywania miłości y wierności małżeńskiey, niżeli kobieta nadto młoda, y ledwo nie dziecięciem będąca.

Lecz iako Wiosna luboli tak miła, piękna y zabawna, nie jest zdolną do wydawania owoców, y tylko obietnicami wszystko zbywa, tak y młódź z rzadką zdatną jest y pożyteczną Państwu iakiemu, lecz tylko przyszłe dla społeczeństwa okazuje pożytki. Czasami Wiosna wiele obiecuje, a w skutku mało iści, Młodzież pod czas wielkie czyni nadzieie, luboli potym inaczej się staje. Lato naylepiey da poznać, iako kto pod czas sprawował się Wiosny, o którym w przyszłym Monitorze mowić będziemy.